

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

SSN Ryszard Witkowski

na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 22 listopada 2023 r.

z urzędu

w sprawie wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym

postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 14 grudnia 1994 r., sygn. akt II AKz 366/94

zmieniającego postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Kielcach

z dnia 16 września 1994 r., sygn. akt III Ko 417/92/ odszk.

na podstawie 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 547 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- I. wznowić postępowanie o odszkodowanie
i zadośćuczynienie z powodu represji za działalność S.
K. na rzecz niepodległego Państwa Polskiego;**
- II. uchylić postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 14 grudnia 1994 r., sygn. akt II AKz 366/94 oraz
zmienione nim postanowienie Sądu Wojewódzkiego w
Kielcach z dnia 16 września 1994 r., sygn. akt III Ko
417/92/odszk. i przekazać sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach;**
- III. kosztami postępowania wznowieniowego obciążyć
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

A. K. 25 czerwca 1992 r. wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach z wnioskiem o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za poniesione przez jej zmarłego męża S.K. szkody i cierpienia, w związku ze skazaniem go przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z 12 września 1947 r. sygn. akt Sr. 868/87 na karę 5 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, który to wyrok został utrzymany w mocy przez Wojskowy Sąd Najwyższy w Warszawie wyrokiem z 14 listopada 1947 r., sygn. akt Sn.Odw.S 2666/47, zaś Sąd Wojewódzki w Kielcach postanowieniem z 21 lutego 1992 r., sygn. akt III Ko 636/91, stwierdził nieważność wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Kielcach z 12 września 1947 r., sygn. akt Sr. 868/47, w zakresie dotyczącym S. K.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach postanowieniem z 15 września 1952 r. warunkowo przedterminowo zwolnił S. K. z odbycia reszty orzeczonej wobec niego kary. Wyznaczono również wobec niego okres próby na 1 rok, licząc od daty zwolnienia. S. K. został zwolniony z zakładu karnego 20 września 1952 r., w którym przebywał przez okres ponad 5 lat i 3 miesiące.

Sąd Wojewódzki w Kielcach postanowieniem z 16 września 1994, sygn. akt III Ko 417/92/odszk., na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. (Dz. U. nr 34, poz. 149), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A.K. kwotę 16.322.000 starych zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się postanowienia (pkt 1), a także zasądził do Skarbu Państwa na rzecz A. K. kwotę 20.000.000 starych zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia (pkt 2); w pozostałym zakresie wniosek oddalił, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa (pkt. III i IV).

Po rozpoznaniu zażalenia wnioskodawczyni na to postanowienie, Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 14 grudnia 1994 r, sygn. akt II AKz 366/94, zmienił to orzeczenie w ten sposób, że sumę zadośćuczynienia podwyższył do 100.000.000 starych złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 1994 r., a w pozostałej części zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

J. K. jest synem S. K. (akt urodzenia, k. 62), który przez swoich pełnomocników wystąpił do Sądu Najwyższego z pismem z 26 czerwca 2023 r., sygnalizując potrzebę wznowienia z urzędu wskazanego wyżej postępowania, z uwagi na wystąpienie przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 28 § 1 k.k., polegającej na nienależytej obsadzie Sądu *meriti*.

Prokurator Krajowy, odnosząc się do tego pisma wniósł o stwierdzenie, że nie zachodzą przesłanki do wznowienia z urzędu postępowania sądowego zakończonego wskazanymi wyżej orzeczeniami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie z powodu represji za działalność S. K. na rzecz niepodległego Państwa Polskiego, należało wznowić z urzędu, gdyż w toku postępowania przed Sądem I instancji – Sądem Wojewódzkim w Kielcach w sprawie o sygn. akt II AKz 366/94, doszło do uchybienia mającego charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. polegającej na nienależytej obsadzie sądu. Zgodnie bowiem z treścią art. 542 § 3 k.p.k., postępowanie wznowia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., przy czym wznowienie postępowania jedynie z powodów określonych w pkt 9 – 11 może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego.

Z akt sprawy III Ko 417/92/odszk. wynika, że na terminie rozprawy 16 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Kielcach procedował w składzie trzyosobowym, który tworzyli sędziowie SW: J. G. (przewodniczący), M. D. oraz Z. K. Przewodniczący nie poinformował jednak wówczas stron, iż nastąpiła zmiana składu orzekającego w stosunku do składu rozpoznającego sprawę na poprzednim terminie, czyli 19 lutego 1993 r., a wówczas skład orzekający składał się z sędziów SW: A. J. (przewodniczącego i sprawozdawcy), Z. D. oraz M. G. Na terminie w dniu 16 września 1994 r. W konsekwencji strony nie wyraziły swojego stanowiska co do zaistniałej sytuacji procesowej, nie zapadło też w tym przedmiocie żadne postanowienie. Sąd Wojewódzki w Kielcach poprowadził rozprawę w dalszym ciągu pomimo zmienionego składu, bez uzyskania zgody obecnych stron, a także bez

wydania w tym przedmiocie stosownego postanowienia, a następnie ją rozstrzygnął.

Zgodnie natomiast z treścią obowiązującego wówczas art. 350 d.k.p.k. (Dz.U. 1969 r., poz.13, nr. 96), sąd mógł odroczyć rozprawę tylko wtedy, gdy zarządzenie przerwy nie byłoby wystarczające (§ 1), zaś rozprawę odroczoną prowadzić należało w nowym terminie od początku, gdy sąd uznał to za konieczne, a także wówczas, gdy skład sądu uległ zmianie, chyba że sąd za zgodą stron postanowił inaczej (§ 2). Rozprawę przerwana prowadzić należało po przerwie w dalszym ciągu, należało ją jednak prowadzić od początku, jeżeli sąd uznał to za konieczne albo jeżeli skład sądu uległ zmianie, chyba że sąd za zgodą stron postanowił inaczej (art. 348 § 2 d.k.p.k.). Z powołanych przepisów wynika zatem jednoznacznie, że dopuszczalne wprowadzić było, w wyjątkowych sytuacjach, prowadzenie rozprawy w dalszym ciągu, po zarządzeniu przerwy lub jej odroczeniu i pomimo zmiany składu sądującego, jednakże takie procedowanie musiało zostać poprzedzone przede wszystkim wyrażeniem na to zgody przez strony postępowania, a decyzja sądu wymagała w rozważanej kwestii wydania postanowienia.

Wskazać należy, że na gruncie obowiązującego wówczas Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. protokół był dowodem przebiegu utrwalanych w nim czynności. Jest tak zresztą również obecnie (art. 148 § 1 pkt 2 i 3 i § 2 k.p.k.). W art. 134 § 1 pkt 2 d.k.p.k. wyraźnie wskazano, że protokół powinien odzwierciedlać, m.in. przebieg czynności oraz oświadczenia i wnioski jej uczestników, a także wydane w toku czynności postanowienia i zarządzenia. Jeśli zaś postanowienia wydano poza protokołem należy w protokole uczynić o tym wzmiankę. Oświadczenia należy zaś wciągać do protokołu z możliwą dokładnością (art. 134 § 2 d.k.p.k.). Z treści przytoczonych przepisów wynika zatem, że jeśli w protokole nie odnotowano oświadczenia stron to oznacza, że oświadczenia takie nie zostały złożone. Stwierdzenie to jest o tyle istotne, że z treści art. 350 § 2 d.k.p.k. wynika, iż dla prowadzenia rozprawy odroczonej w dalszym ciągu w sytuacji, kiedy skład sądu uległ zmianie, wymagane było pozytywne stanowisko stron, materializujące się w wyrażeniu zgody na prowadzenie rozprawy odroczonej w dalszym ciągu w zmienionym składzie. Nie ulega zarazem wątpliwości, że zgody

stron nie można było domniemywać, gdyż musiała być wyrażona albo werbalnie albo w postaci pisemnego oświadczenia, przy czym w każdym wypadku w sposób wyraźny. Brak aktywności stron w tym zakresie można rozważać jedynie jako brak sprzeciwu, co nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody. Wynika to z wykładni systemowej, gdyż treść przepisów obowiązujących zarówno na gruncie d.k.p.k., jak i aktualnie (art. 348 § 2, art. 350 § 2 d.k.p.k. oraz art. 338 § 2 d.p.k., art. 404 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2003 r., art. 388 k.p.k.) wskazuje, że ustawodawca posługiwał się i nadal posługuje różnymi zwrotami, jakimi są „zgoda stron” oraz „brak sprzeciwu stron”, zakładając zarazem, że mają one odmienne znaczenie. Z tego także powodu nie sposób uznać, że do wyrażenia zgody przez strony może dochodzić w sposób milczący. Stanowisko takie jest tym bardziej zasadne na gruncie rozważanego przepisu art. 350 § 2 d.k.p.k., że dotyczy stosowania wyjątku od zasady bezpośredniości i ciągłości składu sądu rozpoznającego sprawę; wykluczona w takiej sytuacji jest wykładnia rozszerzająca.

Analiza znajdujących się w aktach protokołów rozprawy, zwłaszcza z dnia 16 czerwca 1994 r. (k. 38 i n.) wskazuje, że w trakcie prowadzenia postępowania na rozprawie nie doszło ani do poinformowania stron o zmianie składu orzekającego, ani przede wszystkim do wyrażenia przez nie oświadczenia, że zgadzają się na prowadzenie rozprawy w dalszym ciągu w zmienionym składzie. Zgoda ta była natomiast, jak wskazano wyżej, warunkiem prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu.

Podkreślenia wymaga również fakt, że treść protokołów rozpraw z dnia 19 lutego 1993 r. i 16 września 1994 r. wskazuje, że na terminie w tym ostatnim dniu miała miejsce kontynuacja czynności, które rozpoczęto w dniu 19 lutego 1993 r., a ten z kolei termin (pierwszy) był terminem merytorycznym. Jedynie protokół rozprawy z dnia 19 lutego 1993 r. zawiera adnotację, którą należy utożsamiać z otwarciem przewodu sądowego, jakim było zreferowanie sprawy i w tym też dniu odebrano obszerne oświadczenie od wnioskodawczynie. Protokół rozprawy z 16 września 1994 r. wskazuje z kolei na kontynuację przesłuchania wnioskodawczynie, rozpoczętego na poprzednim terminie rozprawy. Nie ulega zatem wątpliwości, że rozprawa w sprawie roszczeń związanych z pozbawieniem wolności S. K. odbywała

się na dwóch terminach, przy czym na drugim z nich doszło do naruszenia art. 350 § 2 d.k.p.k.

Rację ma zatem pełnomocnik podnosząc, iż naruszenie wskazanego przepisu doprowadziło do uchybienia mającego rangę bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określonego w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a mianowicie rozpoznania sprawy przez sąd nienależycie obsadzony. Należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy na gruncie regulacji zawartych w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r., prowadzenie rozprawy w dalszym ciągu w zmienionym składzie pomimo braku zgody traktował jako uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 388 pkt 2 dk.p.k. (zob. np. uchwałę SN z 23 stycznia 1975 r., VI KZP 44/75 oraz wyrok SN z 28 lipca 1995 r., II KRN 55/95).

Opisane wyżej naruszenie przepisów postępowania, zaistniałe przy rozpoznaniu sprawy w I instancji nie zostało dostrzeżone pomimo rozpoznania wniesionego w sprawie środka odwoławczego, choć podlegało uwzględnieniu z urzędu. Z tego względu należało wznowić postępowanie oraz uchylić oba wydane w sprawie postanowienia i sprawę w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia dotyczącą S. K. przekazać Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania

O kosztach postępowania wznowieniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 638 k.p.k.

(EF)

[ms]

